

**Aleksander Konieczny**

Historia budowy kaplic  
przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu  
w świetle najnowszych badań  
architektonicznych i dendrochronologicznych

Nieznane średniowieczne malowidło ścienne  
na fasadzie zachodniej  
kościół św. Jakuba w Toruniu

Nadbitki z:

**DZIEJE I SKARBY  
KOŚCIOŁA ŚWIĘTOJAKUBSKIEGO  
W TORUNIU**

Materiały z IV Sesji Naukowej  
Toruńskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki,  
z cyklu Dzieje i skarby kościołów toruńskich,  
zrealizowanej przy współpracy  
Biblioteki Uniwersyteckiej UMK w Toruniu,  
26–28 października 2009 roku.

Redakcja naukowa: Katarzyna Kluczewajd

ISBN 978-83-7285-542-8



Toruń 2010

**Aleksander Konieczny**

## **Historia budowy kaplic przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu w świetle najnowszych badań architektonicznych i dendrochronologicznych**

Przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu – podobnie jak w wypadku wielu innych świątyń gotyckich – kaplice wybudowano jeszcze w okresie średniowiecza. Budowanie kaplic bocznych przy kościołach było wynikiem zapotrzebowania społecznego na wydzielone przestrzenie liturgiczne dla działających wówczas bractw religijnych (dewocyjnych) i korporacji zawodowych (cechów i gildii), jak również wyróżniających się pozycją społeczną i majątkową fundatorów prywatnych. Głównym powodem, dla którego budowano kaplice, były fundacje prywatnych mszy, odprawianych za dusze zmarłych.

Jest pewnym fenomenem, że od początku XIV w. w miastach hanzeatyckich północnych Niemiec zapanowała – trwająca nieprzerwanie do czasu reformacji – moda na budowę kaplic bocznych przy miejskich kościołach parafialnych, klasztornych, biskupich i szpitalnych. Zazwyczaj kaplice dostawiano jako przybudówki do istniejących już kościołów. Niekiedy były one jednak planowane i realizowane równocześnie z budową świątyń, tworząc z nimi zintegrowane kompleksy architektoniczne<sup>1</sup>. Kaplice, które wtórnie dostawiano do ścian korpusu nawowego, tworzone przebijając wielkie arkady w miejscu okien w zewnętrznych ścianach naw bocznych pomiędzy szkarpami i dodając, na przedłużeniu szkarp, ściany działowe między kaplicami. Całkowicie nowe były w tym wypadku tylko zewnętrzne ściany

---

<sup>1</sup> Za przykład takiego rozwiązania z terenu byłego państwa zakonnego w Prusach może służyć kościół Mariacki w Toruniu, jak również halowe prezbiterium kościoła Mariackiego w Gdańsku.

kaplic z oknami i ewentualnie szkarpami oraz zamknięcie przestrzeni od góry w postaci dekoracyjnych sklepień. Całość przykrywał oddzielny dach, niekiedy uzupełniany szczytami bocznymi, bądź frontowymi<sup>2</sup>.

W toruńskim kościele pw. św. Jakuba mamy do czynienia zarówno z kaplicami wzniesionymi wspólnie z korpusem nawowym i wieżą, jak również fundowanymi i zrealizowanymi później. Łącznie przy kościele tym powstało 10 kaplic, z których 7 było wynikiem przebudowy naw bocznych.

Powszechnie przyjmuje się, że budowę kaplic bocznych przy kościele pw. św. Jakuba rozpoczęto w roku 1349<sup>3</sup> lub 1359, ponieważ w tych latach wzmiankowano kaplicę braci Johannesesa Aldewiese (Aldeweise) i Johannesesa Jungewiese (Jungeweise). Mimo, że Arthur Semrau już w 1929 roku ustalił, iż data 1349 jest błędna<sup>4</sup>, w literaturze pojawia się ona dość często<sup>5</sup>. Natomiast

---

<sup>2</sup> Najbardziej reprezentatywny przykład kaplic ze szczytami frontowymi znany jest z kościoła parafialnego w Orniecie.

<sup>3</sup> Carl Peter Woelky, *Regesten und Urkunden-Verzeichniss über das Benedictiner-Jungfrauenkloster in Thorn nebst der demselben überwiesenen S. Jacobskirche und dem Hospital zum heiligen Geist*, Altpreussische Monatschrift, N.F., Bd. 17, 1880, H. 7–8, s. 589–642, s. 593, nr 14, podał: 1349. *Stiftung der Kapelle des Altwiese und Jungwiese in der Jacobskirche* (Or. RA. IX. 38.)

<sup>4</sup> Arthur Semrau, *Die Neustadt Thorn während ihrer Selbständigkeit 1264-1454*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, 37, 1929, s. 11–70, s. 31, stwierdził, że wzmianka o fundacji kaplicy w 1349 r., opublikowana przez C. P. Woelky, jest pomyłką. Ostatnio: Piotr Oliński, *Fundacje mieszczańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2008, s. 212–214, przyp. 934, wyjaśnił, w jaki sposób pogląd o rzekomym dokumencie z 1349 r. trafił do literatury.

<sup>5</sup> Na błędnej informacji rozpowszechnionej przez C. P. Woelky oparł się Johannes Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, Bd. II, *Kulmerland und Löbau*, H. 7, *Der Kreis Thorn. Die Stadt Thorn*, Danzig 1889, s. 311, a za nim: Otto Freymuth, *Untersuchungen zur mittelalterlichen Baugeschichte der Neustädter Pfarrkirche St. Jakobi zu Thorn*, w: *Thorn – Königin der Weichsel 1231-1981*, hrsg. v. Bernhard Jähnig, Peter Letkemann, Göttingen 1981, (Beiträge zur Geschichte Westpreußens. Zeitschrift der Copernicus-Vereinigung zur Pflege der Heimatkunde und Geschichte Westpreußens e.V., Nr. 7), s. 13–98, s. 98; Teresa Mroczo, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 167; Teresa Mroczo, Andrzej Włodarek, *Kościół par. p.w. św. Jakuba*, w: *Architektura gotycka w Polsce*, red. Teresa Mroczo, Marian Arsyński, t. 2, *Katalog zabytków*, red. Andrzej Włodarek, Warszawa 1995, (*Dzieje sztuki polskiej*, t. 2), s. 241–243, s. 242; Steffani Becker-Hounslow, *Der Beitrag Englands zur Entstehung und Entwicklung figurierter Gewölbe im Deutschordensstaat Preußen*, Schwerin 1998, s. 117, 129; Jerzy Domasłowski, *Z historii kościoła. Wyposażenie wnętrza*, w: Liliana Krantz-Domasłowska, Jerzy Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, (*Zabytki Polski Północnej*, t. 11), s. 8–23, 69–137, s. 10; Liliana Krantz-Domasłowska, *Architektura*, w: L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół*

pewny jest przekaz z dokumentu z końca roku 1359, mówiący o tym, że bracia *Johannes Aldewise* i *Johannes Jungewise* fundują *ein selgerete*, czyli zakładają fundusz, przeznaczony na odprawianie mszy w intencji zbawienia dusz swoich i krewnych, przy ołtarzu w rodzinnej kaplicy w kościele pw. św. Jakuba. Czynią to za zgodą opatki konwentu benedyktynek, jednocześnie przekazując prawo patronatu Radzie Nowego Miasta Torunia<sup>6</sup>. Ponieważ wszyscy dotychczasowi badacze kościoła Świętojakubskiego przyjęli, że zakończenie prac budowlanych przy korpusie nawowym nastąpiło do połowy XIV w., powszechnie sądzono, że kaplica Jungewiesenów jako pierwsza została dobudowana do którejś z ukończonych wcześniej naw. Johannes Heise zlokalizował ją przy narożniku południowo-wschodnim korpusu nawowego, sugerując się częściowo przesłoniętą ostrołuczną blendą na szkarpie zachodniej tej kaplicy [il. 1]. Uznał on, że kaplica Jungewiesenów musiała jakiś czas stać niezależnie, a budowę południowego rzędu kaplic kontynuowano w kierunku zachodnim<sup>7</sup> [il. 2]. Wszyscy późniejsi badacze przyjęli ten pogląd bez zastrzeżeń<sup>8</sup>. Czas budowy pozostałych kaplic bocznych określano różnie. Semrau przyjął, że południowy rząd kaplic ukończony został około 1405 roku, północny zaś – w trudnych czasach (po pożarze miasta w 1423 roku lub po klęsce głodowej 1427 roku), około lat 1424 lub

---

*świętego Jakuba w Toruniu*, j. w., s. 24–68, s. 52; Christofer Herrmann, *Mittelalterliche Architektur im Preußenland. Untersuchungen zur Frage der Kunstlandschaft und -geographie*, Petersberg 2007, (Studien zur Internationalen Architektur- und Kulturgeschichte, 56), s. 763.

<sup>6</sup> *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. Carl Peter Woelky, Tl. 1, *Das Bisthum Culm unter dem deutschen Orden 1243-1466*, Danzig 1885, nr 303; *Preußisches Urkundenbuch*, Bd. 5, hrsg. v. Klaus Conrad, Marburg 1973, nr 827; Arthur Semrau: *Kirchliches Urkundenbuch der Neustadt Thorn 1263-1455*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 38, 1930, s. 65–126, nr 9; *Die Neustadt Thorn...*, jak w przyp. 4, s. 31, był zdania, że budowę pierwszej kaplicy sfinansował, w roku 1359 lub nieco wcześniej, Johannes Jungewiese.

<sup>7</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 302, 311.

<sup>8</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn...*, jak w przyp. 4, s. 31, 36 nn; Halina Tarnowska, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, mps, Poznań 1939 (Biblioteka Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), s. 17; *Preußisches Urkundenbuch*, Bd. 5, jak w przyp. 6, s. 467, przyp. 4; T. Mroczko, *Architektura gotycka...*, jak w przyp. 5, s. 167; O. Freymuth, *Untersuchungen...*, jak w przyp. 5, s. 37, 98; S. Becker-Hounslow, *Der Beitrag Englands...*, jak w przyp. 5, s. 117, 129; L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 36; P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie...*, jak w przyp. 4, s. 212 nn. Jedynie T. Mroczko, A. Włodarek, *Kościół...*, jak w przyp. 5, s. 242, podają, że budowę kaplic rozpoczęto od wschodniego przęsła nawy północnej, ale zapewne jest to błąd drukarski.

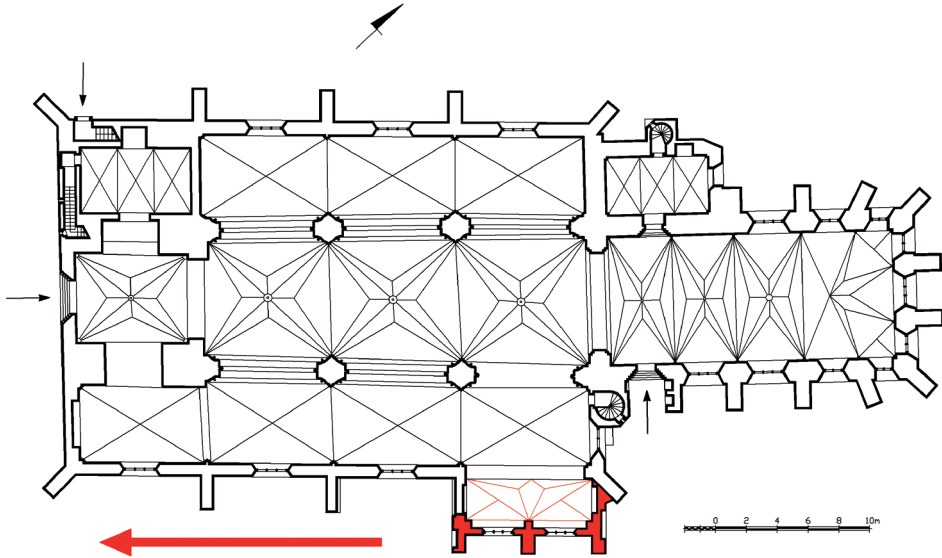


Il. 1. Domniemana kaplica z 1359 roku kościoła Świętojakubskiego, (pierwsza wymieniana źródłowo), widok od południowego zachodu. Blenda na zachodniej szarpie kaplicy pd.-wsch. częściowo zasłonięta sąsiednią kaplicą.  
Fot. A. Konieczny, 2010 r.

1428. Do takiego wniosku skłoniła go uwaga Heisego odnośnie do słabszego jakościowo materiału, użytego do budowy kaplic północnych i kruchty północno-zachodniej<sup>9</sup>. Inni badacze uznali, że budowa kaplic bocznych

---

<sup>9</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn...*, jak w przyp. 4, s. 41; z tym poglądem zgadzają się: H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 17 nn, 37, 67, 71; Maria i Eugeniusz Gąsiorowscy, *Toruń*, Warszawa 1963, s. 49; Lucyna Różańska, *Warsztat budowlany toruńskie-go kościoła św. Jakuba w średniowieczu*, *Rocznik Toruński*, 14, 1979, s. 317–341, s. 324; *Debio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreußen. Die ehemaligen Provinzen West- und Ostpreußen (Deutschbordensland Preußen) mit Bütower und Lauenburger Land*, bearb. v. Michael Antoni, vollst. neubearb. auf der Grundlage des 1952 erschienenen, v. Ernst



Il. 2. Lokalizacja domniemanej kaplicy z 1359 roku i kierunek budowy kaplic bocznych przy nawie południowej, według Johannes Heisego.

Oprac. A. Konieczny

postępowała stopniowo do połowy XV w.<sup>10</sup> Stając w opozycji do tych opinii, Teresa Mroczo przyjęła, że czwarta faza budowy kościoła, datowana przez nią na około roku 1350, objęła – oprócz budowy ostatniej kondygnacji wieży – również kaplice między przyporami i dwuprzęsłową kruchtę północną<sup>11</sup>. Podobne stanowisko zajął niedawno Christofer Herrmann, stwierdzając, że jednorodność wykonania przemawia za szybką realizacją wszystkich kaplic w latach od około 1345 do około 1360<sup>12</sup>.

Pierwotne dachy pulpitarne kaplic bocznych nie zachowały się i nie można było posłużyć się metodą dendrochronologiczną do ich datowania, jak wcześniej w przypadku innych części kościoła<sup>13</sup>. Jednak obserwacje,

Gall, Bernhard Schmid, Grete Tiemann, bearb. *Bandes Deutschordensland Preußen im Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler v. Georg Dehio, München [u.a.] 1993, s. 617.*

<sup>10</sup> Jerzy Z. Łoziński, *Pomniki sztuki w Polsce*, t. II, cz. 1, *Pomorze*, Warszawa 1992, s. 483; Andrzej Klim, Marzena Stocka, *Kościół pw św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 1997, s. 3.

<sup>11</sup> T. Mroczo, A. Włodarek, *Kościół...*, jak w przyp. 5, s. 242.

<sup>12</sup> Ch. Herrmann, *Mittelalterliche...*, jak w przyp. 5, s. 763.

<sup>13</sup> Po dachach pulpitarne kaplic, które opierały się o dachy naw bocznych, zachowały się jedynie ślady na sterczynekach. Informacje o badaniach dendrochronologicznych pozostałych



Il. 3. Kaplica Krzyża Św., widok od południowego zachodu.  
Fot. A. Konieczny, 2010 r.

poczynione ostatnio na poddaszach naw bocznych i elewacjach, pozwoliły odtworzyć względną chronologię budowy kaplic, która jest odmienna od dotychczas przyjętych ustaleń. Ani Heise, ani późniejsi badacze nie zwrócili uwagi na to, że na poddaszach naw bocznych zachowane są murowane półszczyty kaplic, które przez jakiś czas stanowiły osłonę poddaszy i dekorację poszczególnych kaplic od strony niezabudowanej. Badania architektoniczne pozwoliły stwierdzić, że najstarszą kaplicą rzędu południowego jest kaplica przy prześle przywiezowym (ob. Krzyża Św.) [il. 3]. Ma ona własny półszczyt z oknem nie tylko od strony zachodniej, lecz także od strony wschodniej, z bardzo starannie opracowanym licem [il. 4]. Może to świadczyć, że mimo planowanej budowy następnej kaplicy – na co wskazuje pozostawienie strzępi na szkarpie wschodniej [il. 5] – liczone się z tym, że jakiś czas będzie ona stać niezależnie [il. 6]. Sąsiadująca z nią, 3. kaplica od wschodu (ob. św. Anny), ma również półszczyt z licem od wschodu – gdy ją wybudowano nie było więc jeszcze zabudowy od strony wschodniej. Tym razem jednak

---

części kościoła zawierają dokumentacje konserwatorskie i ekspertyzy dendrochronologiczne, wykonane przez autora na zlecenie Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu.



Il. 4. Kaplica Krzyża Św., półszczyt od strony wschodniej świadczący, że kaplica ta powstała jako pierwsza w rzędzie południowym i jakiś czas stała niezależnie.

Fot. A. Konieczny, 2007 r.

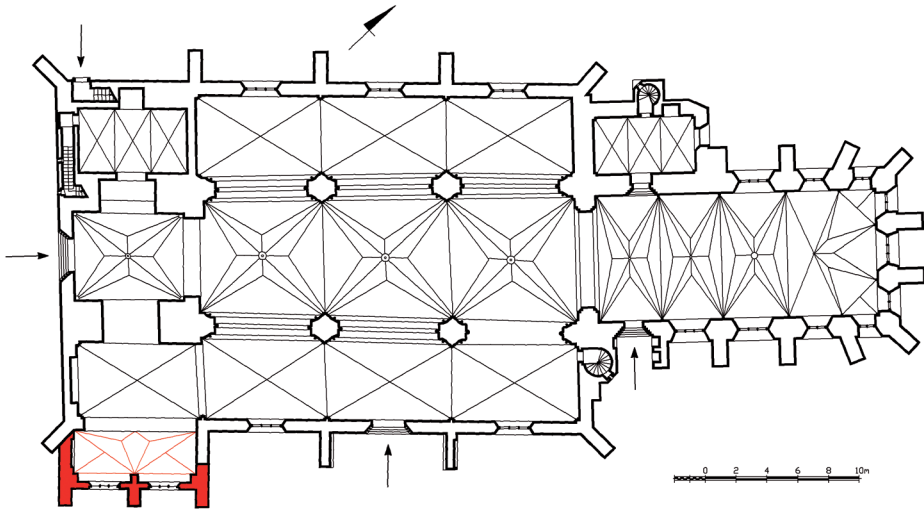
szczyt dodatkowo otrzymał opracowanie malarskie w dwuwarstwowym biało-czerwonym wątku pasowym [il. 7]. Następny szczyt, należący do 1. kaplicy od wschodu (ob. Matki Boskiej Różańcowej, d. św. Benedykta, pierwotnie Marii Magdaleny), ma lico opracowane identycznie, ale skierowane w przeciwną stronę, czyli na zachód [il. 8]. Szczyt ten stoi nad ścianą międzykapliczną, dekorowaną wspomnianą ostrołukową blendą, której istnienie skłoniło Heisego do sformułowania tezy, iż kaplica ta była pierwszą i przez pewien okres stojącą samodzielnie. W istocie wydaje się, że kaplica ta faktycznie dłuższy czas stała niezależnie, ale na podstawie analizy opracowania szczytów można przyjąć, że powstała ona najprawdopodobniej wraz z 3. kaplicą od wschodu (ob. św. Anny). Ponieważ szczyty kaplicy 3. od wschodu (ob. św. Anny) i 1. od wschodu (ob. Matki Boskiej Różańcowej) zwrócone są licami ku sobie, nasuwa się wniosek, że przestrzeń między nimi jakiś czas była niezabudowana





Il. 5. Kaplica Krzyża Św., strzępia cofnięte na szkarpie wschodniej, pozwalające na dowiązanie planowanej kaplicy sąsiedniej.  
Fot. A. Konieczny, 2004 r.

[il. 9] i 2. kaplica od wschodu (ob. św. Walentego) powstała jako ostatnia w rzędzie południowym. Taką chronologię potwierdzają również obserwacje węzłów między południową ścianą 2. kaplicy od wschodu (ob. św. Walentego) a szkarpami narożnymi sąsiednich kaplic. W miejscach tych widać wyraźnie, że ściana zewnętrzna kaplicy św. Walentego wraz z nową szkarpą środkową została wmurowana między dwie istniejące wcześniej kaplice. Brak strzępi na szkarpach kaplic sąsiednich może świadczyć także o tym, że w tym miejscu pierwotnie kaplica nie była planowana [il. 10–11]. Lukę w zabudowie można wytłumaczyć tylko tym, że wcześniej znajdował się tu portal, prowadzący



Il. 6. Kaplica Krzyża Św., najstarsza kaplica w rzędzie południowym.  
Oprac. A. Konieczny

do nawy południowej. Zrozumiałym staje się więc opracowanie malarskie szczytów kaplic flankujących owo wejście, jak i dekoracja szkarpy zachodniej kaplicy południowo-wschodniej (ob. MB Różańcowej) ostrołuczną blendą. Od wewnątrz na ścianie wschodniej, za ołtarzem w kaplicy św. Walentego, zachowała się duża ostrołuczna blenda<sup>14</sup>, powstała – w czasie budowy kaplicy – z dawnej odsadzki, na której być może wcześniej wspierała się konstrukcja dachu osłaniającego wejście<sup>15</sup>. Portal od strony południowej mógł być użytkowany do czasu przebitcia obecnego wejścia bocznego do kościoła przy północnym aneksie przywieżowym i budowy tam nowej kruchty. Już Heise podejrzewał, że przed budową kaplic istniał boczny portal, prowadzący do kościoła. Portal ten lokalizował jednak pośrodku nawy północnej<sup>16</sup>. Jeżeli takowy istniałby równocześnie z portalem południowym, to wydaje się, że prędzej zrezygnowano by z wejścia bocznego od strony południowej, bardziej oddalonego od Rynku Nowego Miasta. Południowe wejście do kościoła

<sup>14</sup> Na istnieniu tej blendy zwróciła uwagę wcześniej H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 18.

<sup>15</sup> Odsadzka znajduje się na wysokości 373 cm nad posadzką kaplicy.

<sup>16</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 295, przyp. 601.



Il. 7. Kaplica św. Anny, półszczyt z malarsko opracowanym licem (od wsch.) świadczy, że powstała ona jako druga w rzędzie południowym i jakiś czas stała niezależnie. Widoczny ślad po pierwotnym dachu pulpitowym kaplicy.  
Fot. A. Konieczny, 2007 r.

mogło mieć też związek z położonym w jego bezpośrednim sąsiedztwie gotyckim budynkiem, który można by identyfikować z domem konwentu toruńskich benedyktynek, wzmiankowanym w średniowiecznych źródłach<sup>17</sup>. Z notatki źródłowej dowiadujemy się, że w roku 1397 David Storczehelm kupił od dziewięciu wymienionych imiennie zakonnic dom za kościołem pw. św. Jakuba<sup>18</sup>.

---

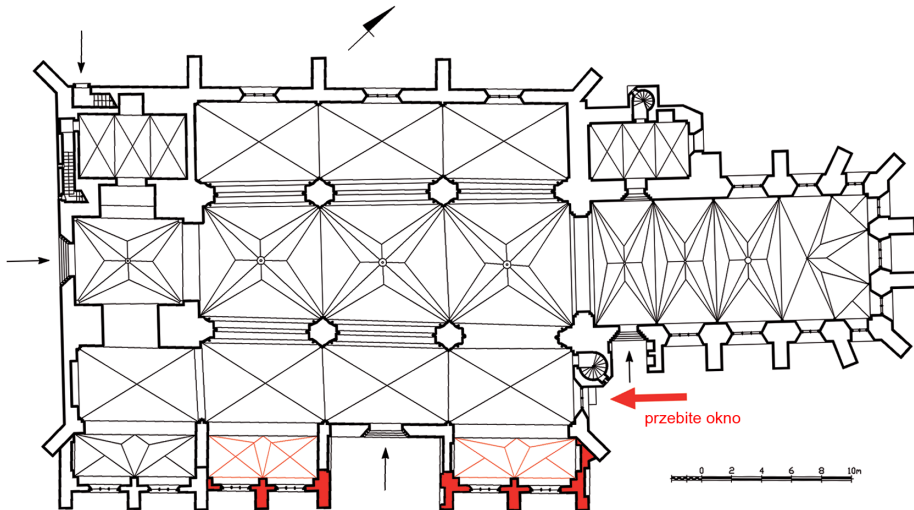
<sup>17</sup> Tamże, s. 293 nn. Heise uważał, że budynek, stojący przy nawie południowej, powstał z prywatnej inicjatywy w okresie nowożytnym i nie był związany z działalnością benedyktynek przed rokiem 1667. Jednak ostatnie prace budowlano-konserwatorskie odśłoniły gotyckie mury tej budowli, wzniesione z cegły w wątku wendyjskim; nie można dziś więc wykluczyć, że już w okresie średniowiecza znajdował się tu dom zakonny.

<sup>18</sup> A. Semrau, *Kirchliches Urkundenbuch...*, jak w przyp. 6, nr 15.



Il. 8. Kaplica Matki Boskiej Różańcowej, półszczyt z malarsko opracowanym licem (od zach.) świadczy, że powstała ona jako trzecia w rzędzie południowym i jakiś czas stała niezależnie.

Fot. A. Konieczny, 2007 r.



Il. 9. Kaplice św. Anny i Matki Boskiej Różańcowej, między którymi prawdopodobnie znajdowało się dawne wejście do kościoła od strony południowej.

Oprac. A. Konieczny



Il. 10. Kaplica św. Anny. Szkarpa wschodnia bez strzępi na dowiązanie ściany kaplicy sąsiedniej: A – szkarpa wschodnia kaplicy św. Anny, B – ściana południowa kaplicy św. Walentego.  
Fot. A. Koniczny, 2004 r.



Il. 11. Kaplica Matki Boskiej Różańcowej. Szkarpa zachodnia (z blendą) bez strzępi na dowiązanie ściany kaplicy sąsiedniej: A – szkarpa zachodnia kaplicy Matki Boskiej Różańcowej, B – ściana południowa kaplicy św. Walentego.  
Fot. A. Koniczny, 2004 r.



Il. 12. Elewacja wschodnia nawy południowej kościoła Świątojakubskiego. Okno wykute wtórn timerie, zapewne w czasie budowy kaplic bocznych, (później zamurowane).  
Fot. A. Konieczny, 2004 r.

Zapewne w związku z budową kaplic bocznych przebito okno we wschodniej elewacji nawy południowej [il. 12]. Dziś z całą pewnością można stwierdzić, że – wbrew temu co wcześniej pisali Heise<sup>19</sup> i Otto Freymuth<sup>20</sup>

---

<sup>19</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 304, sądził, że okno w ścianie wschodniej nawy południowej zostało zniszczone w czasie prac rozbiórkowych jakiejś dobudówki, stojącej wcześniej w tym miejscu.

<sup>20</sup> O. Freymuth, *Untersuchungen...*, jak w przyp. 5, s. 48, 54, 73 nn, był przekonany, że jest to ostatnie oryginalne okno naw bocznych, które nie zostało zniszczone budową



Il. 13. Kaplica św. Antoniego, półszczyt z malarsko opracowanym licem (od zach.) świadczy, że powstała ona, wraz z sąsiednią kaplicą Św. Rodziny, jako pierwsza w rzędzie północnym.

Fot. A. Konieczny, 2004 r.

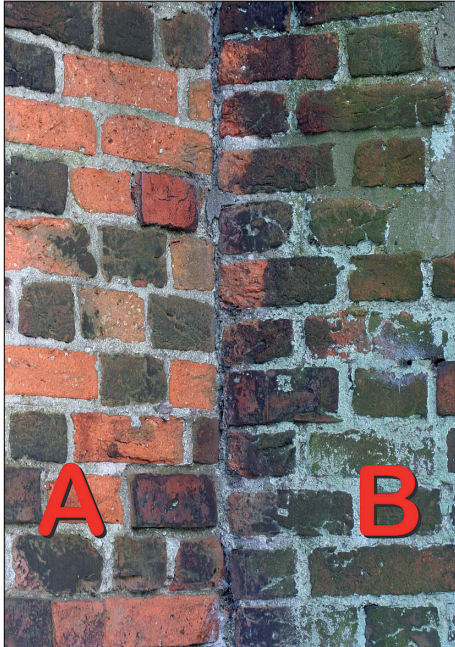
– nie jest to okno pierwotne, gdyż z jednej strony widać wyraźne ślady jego wykucia – zamaskowane tynkiem, z drugiej strony otwór ten uszkodził we wnętrzu nie tylko gotyckie malowidło ściennie ze scenami z życia św. Marii Magdaleny (malowane retabulum ołtarzowe), na wschodniej ścianie nawy południowej, (na co uwagę zwrócili już Liliana i Jerzy Domasłowski)<sup>21</sup>, lecz także część fryzu ceramicznego z inskrypcją.

Kolejność budowy kaplic rzędu północnego przebiegała w odwrotnym kierunku niż strony południowej, tzn. ze wschodu na zachód. Dwie pierwsze kaplice od wschodu (ob. Św. Rodziny i św. Antoniego) wzniesiono przy nawie północnej równocześnie. Świadczyć o tym może brak szwu i szczytu między nimi. Natomiast zachowany szczyt kaplicy św. Antoniego,

---

kaplic i w związku z tym pozwalające na rekonstrukcję okien naw bocznych, a nawet okien pierwotnego chóru (sic!).

<sup>21</sup> L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 48; J. Domasłowski, *Z historii...*, jak w przyp. 5, s. 72, wskazał, że przebicie okna nastąpiło w XV w.

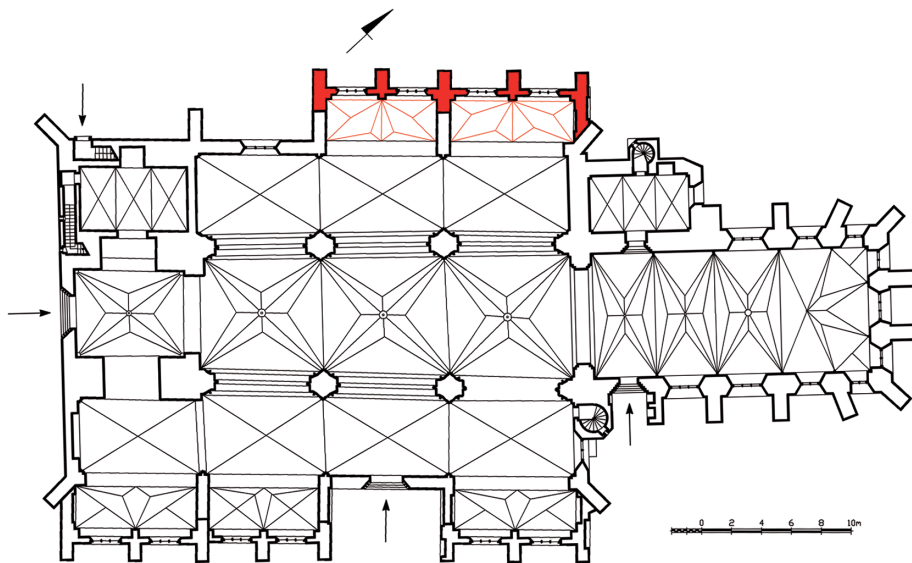


Il. 14. Szew budowlany między kaplicami św. Antoniego i św. Stanisława, A – szkarpa zachodnia kaplicy św. Antoniego, B – ściana północna kaplicy św. Stanisława dostawiona do szkarpy bez przewiązania.

Fot. A. Konieczny, 2010 r.

licem skierowany w kierunku zachodnim [il. 13, 15] i brak przewiązania muru z kaplicą sąsiednią [il. 14] jest dowodem na to, że dwie wschodnie kaplice rzędu północnego stały jakiś czas niezależnie. Obie te kaplice mogły powstać równocześnie z 1. i 3. kaplicą od wschodu przy nawie południowej, ponieważ szczyt kaplicy św. Antoniego ma analogiczną dekorację malarską lica w biało-czerwonym wątku pasowym [il. 7–8] – z tą różnicą, że szerokość pasów dekoracji szczytów kaplic strony południowej obejmuje po dwie warstwy cegieł, podczas gdy szczyt kaplicy św. Antoniego został ozdobiony pasami o szerokości trzech warstw. W następnej kolejności wzniesiono 3. od wschodu kaplicę rzędu północnego (ob. św. Stanisława), która również otrzymała własny szczyt, z licem od zachodu [il. 16–17]. Jako ostatni człon w rzędzie północnym powstała kruchta [il. 18–19]. Z uwagi na brak dostępu na poddasze kruchty i zakrycie tynkiem miejsc styecznych kruchty z murami kaplicy sąsiedniej, nie dało się dotychczas jednoznacznie ustalić, czy obie przybudówki powstały podczas jednej czy dwóch niezależnych faz budowlanych. Użycie identycznej cegły profilowanej w obu częściach przemawia raczej za budową w jednej fazie, mimo iż kruchta została od razu otynkowana. Próba datowania dendrochronologicznego dębowych nadproży w portalach kruchty, podjęta w roku 2009, nie przyniosła jednoznacznych wyników. Na-

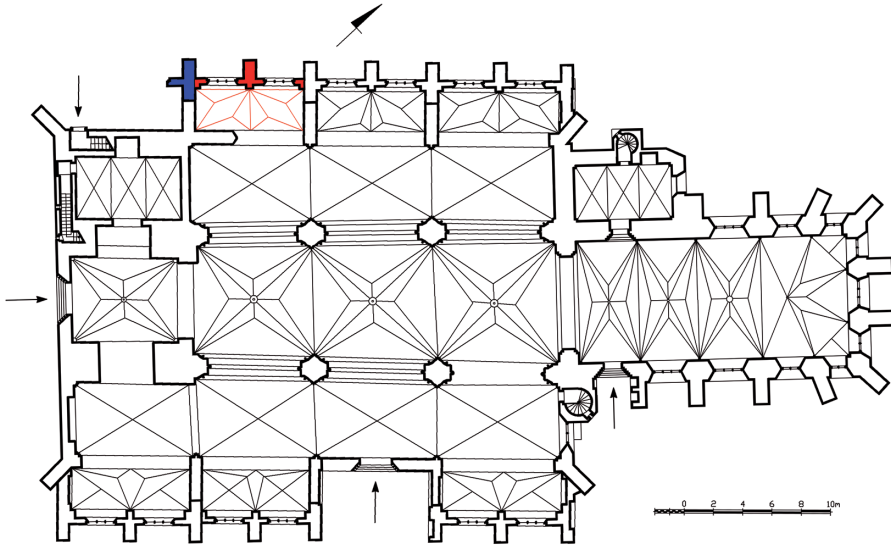




Il. 15. Kaplice Św. Rodziny i św. Antoniego w rzędzie północnym, budowane równocześnie.  
Oprac. A. Konieczny



Il. 16. Kaplica św. Stanisława, zbudowana jako ostatnia w rzędzie północnym. Półszczyt zachodni kaplicy.  
Fot. A. Konieczny, 2004 r.

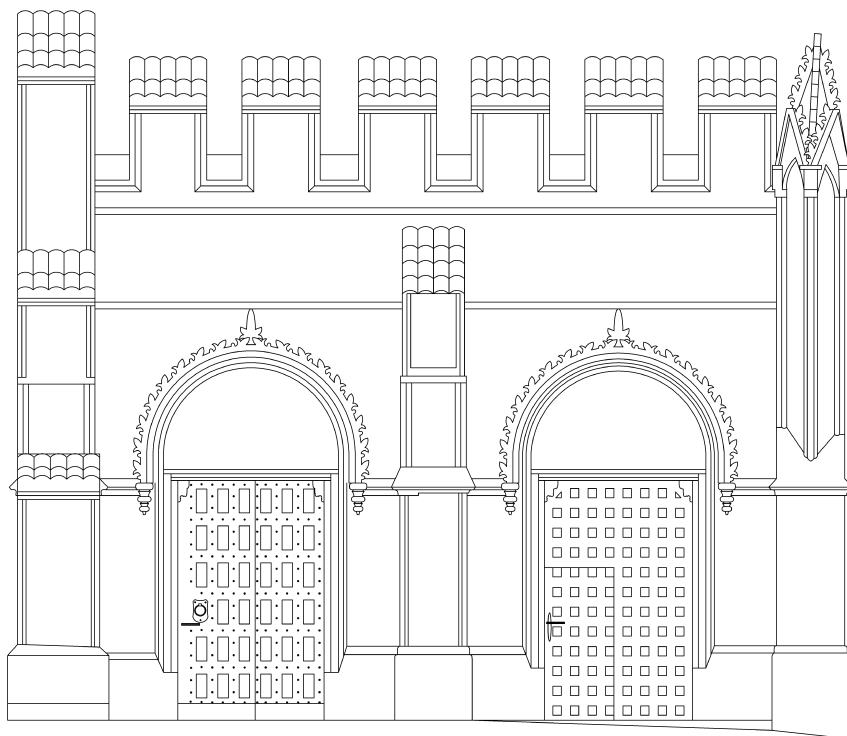


Il. 17. Kaplica św. Stanisława.  
Oprac. A. Konieczny

tomiast analiza próbek z dębowych drzwi w portalu wschodnim wykazała, że drzewo, które posłużyło za materiał, ścięto po roku 1423<sup>22</sup>. Gdyby drzwi te od początku znajdowały się w tym miejscu, można by sądzić, że kruchta pochodzi z 2. ćwierci XV w. Jednak w trakcie ostatnich badań okazało się, że dębowe drzwi zostały powiększone przez przybicie wokół oryginalnych desek szerokich sosnowych listew, bez których drzwi byłyby za małe, aby zamknąć otwór drzwiowy. Nie można więc wykluczyć, że stare dębowe drzwi pochodzą z innego miejsca i w kruchcie zostały zawieszane w późniejszym okresie. Przemawia za tym również fakt, że sosnowe drzwi w portalu zachodnim kruchty również są wtórne. W trakcie badań dendrochronologicznych ustalono, że drewno na ich wykonanie pochodzi z letniej śinki 1840 roku<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Aleksander Konieczny, Toruń, kościół par. p.w. św. Jakuba Apostoła, kruchta północna. Ekspertyza dendrochronologiczna z dn. 30.10.2009 r., w: Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich przeprowadzonych we wnętrzu kruchty kościoła p.w. św. Jakuba Apostoła w Toruniu, mps, Toruń 2009 (Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu). Ekspertyza dendrochronologiczna obejmuje wyniki badań dębowych nadproży w portalach kruchty oraz drzwi wschodnich i zachodnich.

<sup>23</sup> Tamże.

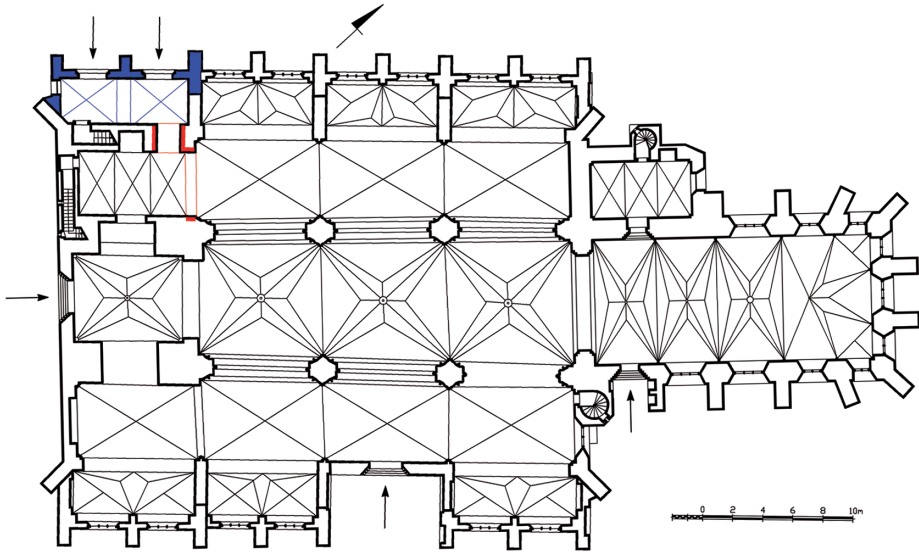


Il. 18. Kruchta północna kościoła Świętojakubskiego, elewacja północna.  
Oprac. A. Konieczny

Już Heise sądził, że portal prowadzący z kruchty północnej do kościoła może być wtórny<sup>24</sup>. Te przypuszczenia potwierdziły badania przeprowadzone podczas prac konserwatorsko-restauratorskich wewnątrz kruchty w 2009 roku [il. 20]. Po usunięciu tynku z ościeży można było stwierdzić wyraźne ślady wtórnego przebicia w ścianie. Dodatkowym dowodem na potwierdzenie braku istnienia nawet wąskiego przejścia w tym miejscu jest ślad po skutym cokole korpusu nawowego kościoła, dochodzącym do obu ościeży obecnego portalu na normalnej wysokości, bez charakterystycznego podniesienia obejmującego

---

<sup>24</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 295, przyp. 601. Tęgo poglądu nie podzielili: H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 39; L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 37, które uznały, że przyziemie północnego aneksu przywieżowego od początku służyło za kruchtę.



Il. 19. Budowa kruchty północnej – ostatniego członu w rzędzie północnym. Przebite wejścia do kościoła od strony północnej.

Oprac. A. Koniczny

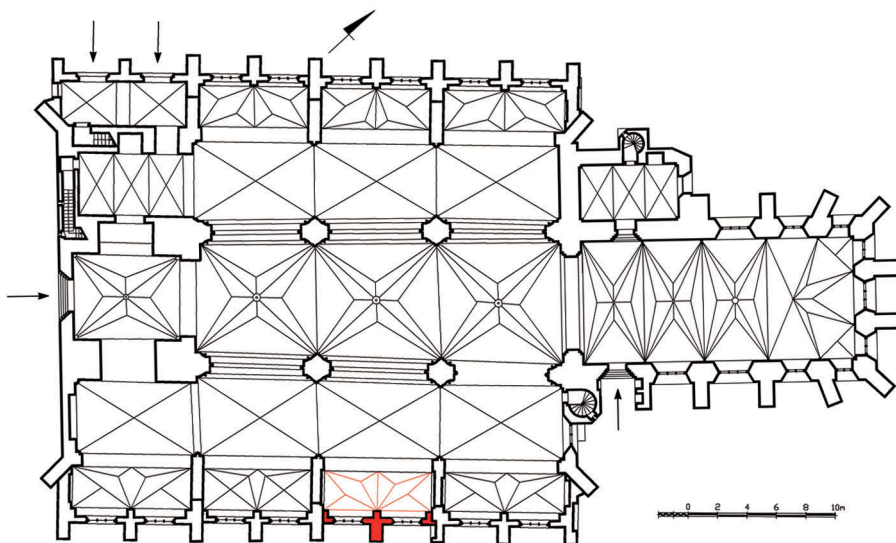
wejście – jak w wypadku sąsiedniego, oryginalnego portalu, prowadzącego schodami na piętro północnego aneksu przywiezowego. Po wybudowaniu nowej kruchty w narożniku północno-zachodnim, w bezpośrednim sąsiedztwie Rynku Nowego Miasta, dawne wejście od południa przestało mieć znaczenie i niezabudowana dotąd przestrzeń mogła zostać zaadaptowana na kaplicę. Jako ostatnia w rzędzie południowym powstała 2. od wschodu kaplica (ob. św. Walentego) [il. 21]. Warto dodać, że w rzędzie północnym planowano budowę jeszcze jednej kaplicy lub nowej zakrystii, na której dowiązanie pozostawiono strzepia na wschodniej ścianie kaplicy północno-wschodniej (ob. Św. Rodziny) [il. 22-A]. Widoczny na tej samej ścianie opór sklepienny świadczy o tym, że przewidziano już nawet sklepienia dla tej budowli [il. 22-B]. Pomysł jednak zarzucono, dzięki czemu zakrystia zachowała się w jej pierwotnej, unikatowej formie z wieżyczką schodową, malowniczym łukiem odporowym, fryzmem inskrypcyjnym i dekoracją z glazurowanej cegły. (Przy okazji można wspomnieć, że podobnie zaniechano planów budowy obszernej zakrystii przy kościele Świętojańskim Starego Miasta Torunia, decydując się ostatecznie na znacznie skromniejsze rozwiązanie.)

Ostatnią kaplicą, wzniesioną przy kościele pw. św. Jakuba, jest położona przy elewacji zachodniej, po południowej stronie portalu głównego, kapli-



Il. 20. Kruchta północna kościoła Świętojakubskiego, portal od strony północnej. Widoczne ślady wykucia po oczyszczeniu z tynku w czasie remontu w 2009 r. Zaznaczono powierzchnię skutego cokołu.

Fot. A. Konieczny, 2009 r.



Il. 21. Budowa kaplicy św. Walentego w miejscu wejścia do kościoła od strony południowej, zastąpionego nową kruchtą północną.

Oprac. A. Konieczny



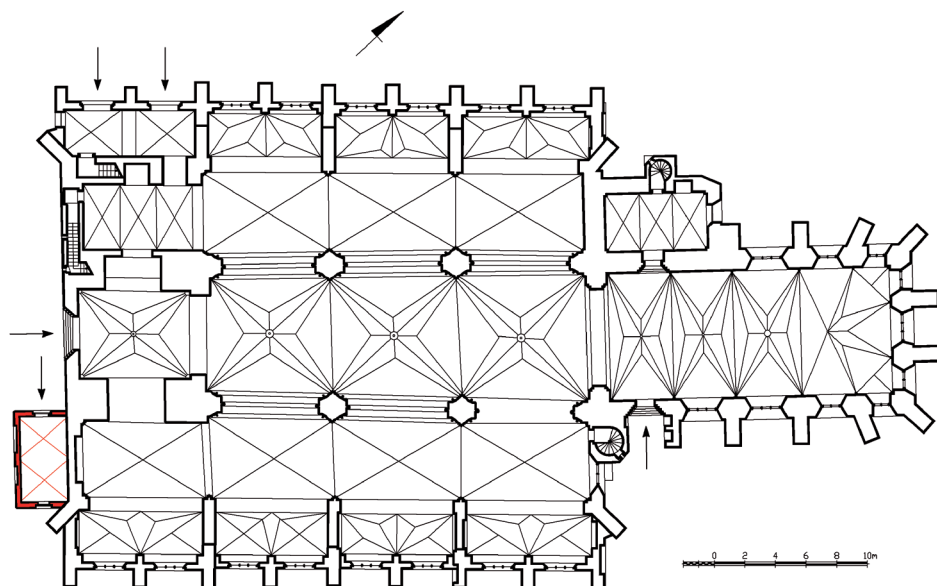
Il. 22. Kaplica Św. Rodziny, elewacja wschodnia: A – strzępia pozostawione na dowiązanie od wschodu planowanej kaplicy lub nowej zakrystii, B – opór sklepienny na planowane sklepienia.

Fot. A. Konieczny, 2010 r.

ca Ogrójca [il. 23–25]. Kaplicę tę Heise datował na 1. połowę XV w.<sup>25</sup>, co uznała większość badaczy<sup>26</sup>. W źródłach kaplica wzmiankowana była po raz

<sup>25</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 311.

<sup>26</sup> H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 20; M. i E. Gąsiorowscy: *Toruń*, jak w przyp. 9, s. 49; *Toruń. Krajobraz i architektura*, Warszawa 1974, s. 14; L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 53.



Il. 23. Budowa kaplicy Ogrójca przy elewacji zachodniej, w latach 1507–1508 (datowanie dendrochronologiczne).  
Oprac. A. Konieczny

pierwszy w 1541 roku<sup>27</sup>. W przypadku tej niewielkiej budowli zachowały się pierwotne konstrukcje drewniane: więźba pulpitowa, krokwiowo-płatwiowa ze stolcową ramą przyścienną i szczyty w konstrukcji szkieletowej [il. 26], które pozwoliły na precyzyjne datowanie metodą dendrochronologiczną. Jak wykazały badania dendrochronologiczne, ścinki drzew dokonano w dwóch kampaniach jesienno-zimowych lat 1506/1507 i 1507/1508. Budowa więźby dachowej i szczytów w konstrukcji szkieletowej z tego materiału mogła nastąpić najwcześniej po ostatniej ścinie, czyli na wiosnę roku 1508<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 308, przyp. 631, podaje tę informację, opierając się na ustnym przekazie proboszcza Wiercińskiego. Beneficjum Góry Oliwnej (kaplicy Ogrójca) na cmentarzu przy kościele pw. św. Jakuba wspomniano w spisie prebend z 1541 roku, por.: Karol Górski, Maciej Gołembowski, *Wykaz prebend kościelnych Torunia z 1541 roku*, *Zapiski Historyczne*, 42, 1977, z. 4, s. 149–175, s. 171 nn.

<sup>28</sup> Aleksander Konieczny, Toruń, kościół par. p.w. św. Jakuba Apostoła, kaplica Ogrójca. Ekspertyza dendrochronologiczna z dn. 12.06.2008 r., mps, Toruń 2008 (Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu). Dokumentacja obejmuje wyniki badań więźby dachowej, szczytu południowego w konstrukcji szkieletowej i podwaliny szczytu północnego.



Il. 24. Kaplica Ogrójca, widok od strony północnego zachodu.  
Fot. A. Konieczny, 2004 r.

Ze względu na to, iż murowane szczyty kaplicy zostały dostawione do skrajnych elementów więźby dachowej oraz zakryły od zewnątrz konstrukcje szkieletowe szczytów [il. 26], można założyć, że powstały najwcześniej na początku roku 1508. Mury kaplicy musiały być gotowe jeszcze zanim przystąpiono do montażu konstrukcji drewnianych, tzn. w roku 1507 lub na początku roku 1508. Podsumowując można stwierdzić, że kaplicę Ogrójca wybudowano w latach 1507–1508, jeżeli drewno użyto bez dłuższego okresu składowania. Wymowny jest fakt, że forma tej pochodzącej z początku XVI w. „małej architektury sakralnej” została idealnie dopasowana do zrealizowanej około 1360 roku, czyli prawie 150 lat wcześniej, środkowej partii wieży (tzn. 2., 3. i 4. kondygnacji). Stylistycznie kaplica Ogrójca jest budowlą gotycką, o ścianach z czerwonej cegły, z zewnątrz nie tynkowanych. Jej szczyt północny, rozczłonkowany ostrołuczными tynkowanymi blendami, doskonale koresponduje z blendami zdobiącymi elewację wieży. Profilowanie elementów architektonicznych jest tak samo surowe, oparte przede wszystkim na





Il. 25. Kaplica Ogrójca, widok od strony południowego zachodu.  
Fot. A. Konieczny, 2004 r.

kształtce fazowanej (użyto jej do dekoracji portalu, północnego szczytu, naroży budowli, cokołu i gzymsu koronującego). Budowniczy w pełni świadomie zharmonizował więc kaplicę z jej zastanym otoczeniem. Natomiast działający kilkadziesiąt lat wcześniej architekt, przy projektowaniu kruchty północnej, celowo posłużył się efektem kontrastu: otynkowane i pokryte dekoracją malarską, imitującą wążek kamienny, elewacje kruchty odcinają się wyraźnie na tle ceglanych ścian korpusu kościoła. Zabieg ten miał zapewne na celu wyróżnienie tej przybudówki – należącej funkcjonalnie i prawnie-własnościowo do kościoła – spośród szeregu prywatnych kaplic. Na tych przykładach widać wyraźnie, że datowanie historycznej architektury wyłącznie na podstawie analizy formalnej nie zawsze musi przynieść właściwe wyniki.

W literaturze przedmiotu pojawiła się informacja, jakoby kaplica Ogrójca była pierwotnie otwarta arkadą od strony nawy południowej, w celu



Il. 26. Kaplica Ogrójca, oryginalna więźba dachowa i szczyt w konstrukcji szkieletowej z roku 1508 (datowanie dendrochronologiczne).  
Fot. A. Konieczny, 2008 r. (stan sprzed remontu)

adoracji ustawionej w niej figury Chrystusa<sup>29</sup>. Do takiego wniosku skłonił badaczkę rzut kościoła, wykonany przez Georga Friedricha Steinera około 1743 roku<sup>30</sup>. Zaznaczone na rysunku Steinera przebicie w ścianie między nawą i kaplicą Ogrójca należy jednak interpretować jako okno w elewacji zachodniej, znajdujące się nad kaplicą, a nie arkadę, gdyż podobne okno narysowane zostało w ścianie między prezbiterium i zakrystią<sup>31</sup>.

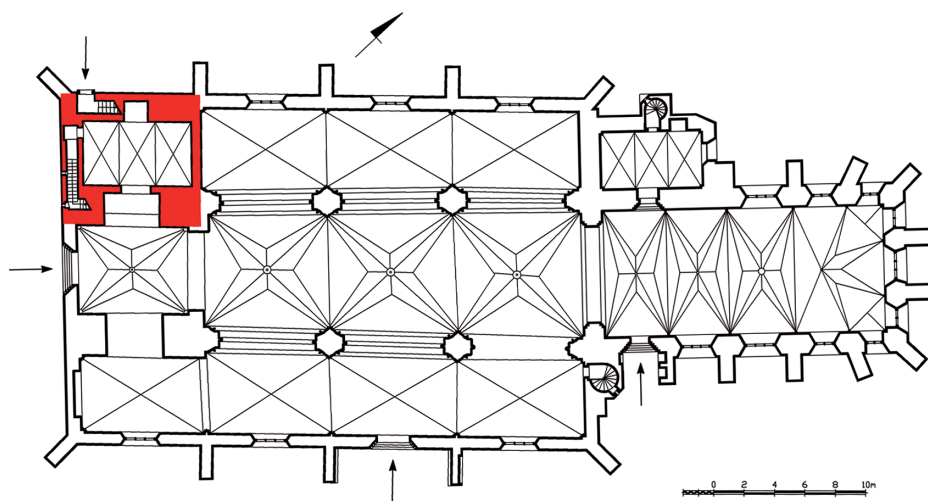
W trakcie ostatnich badań ustalona została relatywna kolejność budowy kaplic przy nawach bocznych. Kwestią nadal niewyjaśnioną pozostaje ich

---

<sup>29</sup> L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 49.

<sup>30</sup> Por. *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. Marian Biskup, Toruń 1998, s. 102, rys. 54.

<sup>31</sup> Kwestię istnienia przezrocza między kaplicą Ogrójca a nawą południową mogłyby w przyszłości jednoznacznie wyjaśnić badania architektoniczne prowadzone po usunięciu tynku.

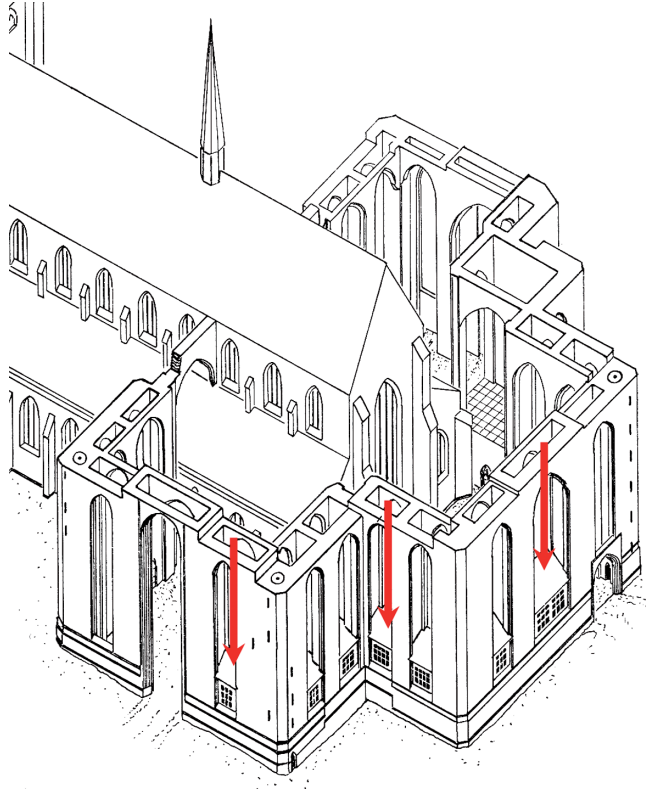


Il. 27. Prawdopodobna lokalizacja kaplicy Jungewiesenów, wymienianej źródłowo w 1359 roku.  
Oprac. A. Konieczny

datowanie bezwzględne. Analiza stylistyczna kaplic bocznych przy kościele pw. św. Jakuba wykazuje duże podobieństwo formalne do realizowanych na początku XV w. kaplic fary staromiejskiej w Toruniu, na co zwrócił już uwagę Heise<sup>32</sup>. Na tej podstawie można przyjąć, że wznoszenie kaplic bocznych przy kościele Świętojakubskim rozpoczęto dopiero około 1425 roku. Mimo dowiedzionych przerw w budowie – udokumentowanych m.in. istnieniem pojedynczych półszczytów – cała przebudowa korpusu nawowego musiała przebiegać stosunkowo szybko, według jednego planu i pod ścisłym nadzorem budowlanym. Obserwowana w strukturze budowli etapowość realizacji i różnice w wykonawstwie wynikają z przyjętej w średniowieczu zasady, że za budowę i utrzymanie kaplicy odpowiedzialny był wyłącznie jej właściciel. Właściciele poszczególnych kaplic, czyli bractwa religijne, cechy, a nawet osoby prywatne, wnosili je więc na własny koszt, przy udziale zatrudnianych

---

<sup>32</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 301, stwierdził, że kaplice obu kościołów parafialnych w Toruniu są prawie identyczne, a różnice dotyczą jedynie detali, przede wszystkim profili ościeży okiennych. Ten pogląd podzielała również H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 68 nn.



Il. 28. Kościół Mariacki w Gdańsku, rozbudowa halowego prezbiterium po 1379 roku. Kaplice użytkowane przed zakończeniem budowy kościoła.

[za: W. Drost, *Die Marienkirche...*, jak w przyp. 49, s. 47, rys. 13]

przez siebie warsztatów budowlanych<sup>33</sup>. Musieli oni jednak stosować się do przygotowanego dla całości założenia planu przebudowy korpusu nawowego i prace konsultować z wyznaczonym przez zarząd kościelny architektem (witrykiem). W kościele pw. św. Jakuba dość rygorystycznie przestrzegano zasady jednolitości formy architektonicznej, bowiem różnice między poszczególnymi kaplicami są niewielkie, w zasadzie ograniczają się do detalu (kapitele), form sklepień i profili żeber sklepiennych. Pierwsze wzmianki źródłowe o kaplicach przy nawie południowej pojawiają się w roku 1428

<sup>33</sup> Por. Antje Grewolls, *Die Kapellen der norddeutschen Kirchen im Mittelalter. Architektur und Funktion*, Kiel 1999, s. 67–76.

w związku z fundacją wikariatu: w kaplicy Mariackiej<sup>34</sup>, położonej w południowo-wschodnim narożniku korpusu nawowego<sup>35</sup> oraz kaplicy Krzyża Św. w narożniku południowo-zachodnim<sup>36</sup>. W roku 1430 ufundowano wikariat dla ołtarza Wszystkich Świętych, należącego do bractwa karczmarzy i znajdującego się zapewne w zachodniej kaplicy rzędu północnego<sup>37</sup>. W 1435 roku następuje fundacja wikariatu dla kaplicy św. Stefana bractwa sukienników, leżącej w sąsiedztwie kaplicy Krzyża Św.<sup>38</sup>

Powracając do problemu lokalizacji fundowanej w roku 1359 kaplicy Jungewiesenów, utożsamianej również z kaplicą św. Zofii<sup>39</sup>, to – zgodnie z naszym stanem wiedzy o przebiegu budowy korpusu nawowego i wieży<sup>40</sup> – należy brać pod uwagę dwie możliwości: albo była to kaplica w północnym aneksie przywieżowym w przyziemiu [il. 27], albo w tym samym aneksie – na piętrze. W 1359 roku korpus nawowy nie był jeszcze gotowy; w tym czasie przykryto dachem pulpitymową nawę północną, a dwa lata później założono konstrukcję dachową nad nawą główną<sup>41</sup>. Oba wymienione pomieszczenia przywieżowe mają szafy ścienne, które mogły służyć na przechowywanie ruchomego i cennego wyposażenia kaplic<sup>42</sup>. Kaplica w przyziemiu pierwot-

---

<sup>34</sup> A. Semrau, *Kirchliches Urkundenbuch...*, jak w przyp. 6, nr 37.

<sup>35</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn...*, jak w przyp. 4, s. 37, był przekonany, że podana w źródłach informacja o tym, że 1. kaplica od strony wschodniej w rzędzie południowym miała ołtarz Marii Magdaleny, nie może być prawdziwa, ponieważ w tym miejscu znajdowała się – jego zdaniem – kaplica św. Zofii fundacji rodziny Jungewiesenów. Dlatego informację źródłową mylnie połączył z sąsiednią kaplicą, ob. św. Walentego, która – jak dziś wiadomo – powstała jako ostatnia, w miejscu południowego portalu. Pogląd Semraua poparł: H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 18; P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie...*, jak w przyp. 4, s. 213, 216.

<sup>36</sup> A. Semrau, *Kirchliches Urkundenbuch...*, jak w przyp. 6, nr 38.

<sup>37</sup> Tamże, nr 49.

<sup>38</sup> Tamże, nr 54, 55.

<sup>39</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn...*, jak w przyp. 4, s. 37.

<sup>40</sup> Por. Aleksander Konieczny, Historia budowy kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu w świetle najnowszych badań, Referat wygłoszony 26 X 2009, na konferencji *Dzieje i skarby kościoła Świętojakubskiego w Toruniu*, ze względu na jego znaczną objętość zostanie opublikowany oddzielnie.

<sup>41</sup> Aleksander Konieczny, Toruń, kościół par. p.w. św. Jakuba Apostoła, korpus nawowy. Ekspertyza dendrochronologiczna z dn. 30.09.2009 r., mps, Toruń 2009, (Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu). Dokumentacja obejmuje więźby dachowe: nawy głównej, nawy południowej i nawy północnej oraz inne elementy drewniane korpusu nawowego, m.in. budowlane urządzenie wyciągowe z 1361 roku.

<sup>42</sup> W spisie beneficjów kościelnych Torunia z roku 1541, w kościele pw. św. Jakuba wy-

nie była dostępna jedynie od strony południowej. Przejście do późniejszej kruchty północnej – na co już wcześniej zwrócono uwagę – zostało przebite wtórnie. To samo może dotyczyć wielkiej niskiej ostrołucznej arkady, łączącej kaplicę z nawą północną. Natomiast pomieszczenie na piętrze było dostępne osobnym wejściem z boku kościoła, od północy i schodami, w grubości muru. Miało pierwotnie triadę okien w ścianie wschodniej (dziś zamurowaną), tzn. było otwarte w kierunku nawy północnej. Heise słusznie zwrócił uwagę na to, że niewłaściwe jest łączenie tego pomieszczenia z funkcją archiwum czy skarbcza<sup>43</sup>, jak zakładał wcześniej Conrad Steinbrecht<sup>44</sup>, bo łatwy dostęp do pomieszczenia bezpośrednim wejściem z zewnątrz kościoła, jak również jego otwarcie przezroczem w kierunku nawy północnej, nie czyniło go bezpiecznym. Heise przypuszczał, że mogła to być raczej empora dla benedyktynek, które miały prawo patronatu nad kościołem i okazjonalnie brały udział w pewnych uroczystościach kościelnych<sup>45</sup>. W tym wypadku ta część kościoła musiałaby jednak powstać dopiero po przejściu prawa patronatu przez benedyktyнки, tzn. po około 1340 roku. Taką chronologię budowy

---

mieniono 10 prebend: Bożego Ciała, św. Marii Magdaleny, Trójcy Św., św. Barbary, Krzyża Św., św. Zofii, św. Mikołaja, św. Anny, Wszystkich Świętych i św. św. Piotra i Pawła w szpitalu, por.: Karol Górski, *Spis beneficjów kościelnych Torunia z 1541 r. Nowe źródło do dziejów miasta*, *Zapiski Historyczne*, 38, 1973, z. 3, s. 83–87, s. 86; K. Górski, M. Gołombowski, *Wykaz prebend...*, jak w przyp. 27, s. 170–173. Przyjmując, że prebendy wymieniane były w spisie w porządku ustawienia ołtarzy w kaplicach, to kaplica z ołtarzem św. Zofii, czyli dawna kaplica Jungewiesenów, występuje po kaplicy Krzyża Św. w części przywiezowej kościoła.

<sup>43</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 311, przyp. 639. Z tą tezą zgadza się H. Tarnowska, *Kościół św. Jakuba...*, jak w przyp. 8, s. 17. Mimo to pogląd o archiwum-skarbcu jest do dziś bardzo utrwalony wśród badaczy: por. Marian Kutzner: *Lubecki styl architektury gotyckiego kościoła św. Jakuba w Toruniu*, w: *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233-1815*, red. Józef Poklewski, Warszawa [i. in.] 1986, (Teki Komisji Historii Sztuki, 7), s. 55–75, s. 61, (na piętrze aneksu przywiezowego lokalizował krzyżackie archiwum zamkowe /sic!/); *Der Lübsche Stil und die Jakobskirche in Thorn*, w: *Mittelalterliche Backsteinarchitektur und bildende Kunst im Ostseeraum*, (Wissenschaftliche Beiträge der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald), Greifswald 1987, s. 31–40, s. 32; Olaf Asendorf, *Mittelalterliche Türme im Deutschordensland Preußen. Untersuchung zu ihrer Bedeutung und Funktion*, Frankfurt a.M. [u.a.] 1998, (Europäische Hochschulschriften; Reihe 28, Kunstgeschichte, Bd. 315), s. 218; L. Krantz-Domasłowska, *Architektura*, jak w przyp. 5, s. 37.

<sup>44</sup> Conrad Steinbrecht, *Thorn im Mittelalter. Ein Beitrag zur Baukunst des Deutschen Ritterordens*, Berlin 1885, (C. Steinbrecht, *Die Baukunst des Deutschen Ritterordens in Preussen*, 1), s. 29.

<sup>45</sup> J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*, jak w przyp. 5, s. 311.

kościół wyznaczają najnowsze badania<sup>46</sup>, co mogłoby potwierdzać tę tezę. Jednak należy brać pod uwagę również inne przeznaczenie górnego pomieszczenia w aneksie przywieżowym. Mogło to być oratorium dla pensjonariuszy pobliskiego zakładu opiekuńczego św. Jakuba przy ul. Szpitalnej, który nie posiadał własnej kaplicy<sup>47</sup>. Podobne, odseparowane oratoria – połączone prześwitami z kaplicami – występowały w zamkach krzyżackich<sup>48</sup>. Były one przeznaczone dla lekko chorych braci zakonnych, którzy nie mogli brać bezpośrednio udziału we mszy św.

Może dziwić wczesna data powstania kaplicy Jungewiesenów, w czasie gdy korpus nawowy był jeszcze w trakcie budowy. Nie jest to jednak zjawisko odosobnione. Willi Drost w swojej publikacji poświęconej dziejom kościoła Mariackiego w Gdańsku, opierając się na źródłach pisanych, podaje, że niektóre z kaplic bocznych użytkowano już 10 lat po rozpoczęciu budowy wielkiej hali prezbiterium<sup>49</sup>, która ostatecznie została przykryta dachem kilkadziesiąt lat później. Kaplice – wykończone początkowo do połowy wysokości – funkcjonowały dłuższy czas jako niezależne budowle, w kościele, który do początku XVI w. był nieustannie wielkim placem budowy [il. 28].

Dzieje kaplic to materia złożona; kaplice zmieniały właścicieli, wezwania, ołtarze. Jakiś czas kościół użytkowany był przez ewangelików. Niniejsze opracowanie może być impulsem do podjęcia dalszych szczegółowych badań historycznych.

---

<sup>46</sup> Por. A. Konieczny, *Historia budowy...*, jak w przyp. 40.

<sup>47</sup> J. Domasłowski, *Z historii...*, jak w przyp. 5, s. 13 nn.

<sup>48</sup> Por. Kazimierz Pospieszny, *Program i forma architektoniczna krzyżackich infirmerii zamkowych w Prusach*, w: *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, red. Maria Dąbrowska, Jerzy Kruppé, (Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, 66), Warszawa 1998, s. 109–133.

<sup>49</sup> Willi Drost, *Die Marienkirche in Danzig und ihre Kunstschatze*, Stuttgart 1963, s. 51–53.

**Aleksander Konieczny**

## **Nieznane średniowieczne malowidło ściennie na fasadzie zachodniej kościółka św. Jakuba w Toruniu**

W związku z badaniem konstrukcji dachowej kaplicy Ogrójca, przeprowadzonym w 2008 r., przypadkowo odkryte zostały pozostałości, nieistniejącego już dziś, gotyckiego malowidła ściennego [il. 1, 3]. Znajdowało się ono na fasadzie zachodniej, po prawej stronie portalu głównego, na tynku o jednolitej, wielometrowej powierzchni (ok. 28,5 m<sup>2</sup>), uzyskanej po skuciu gzymsu kapnikowego [il. 1 „A”]. Malowidło, o wymiarach ok. 345 x 825 cm, rozciągało się w poziomie od prawego ościeża portalu do południowego narożnika wieży i w pionie – od gzymsu cokołowego kościoła do poziomu blend drugiej kondygnacji [il. 1–2]. Zostało wykonane w średniowieczu, jeszcze przed budową kaplicy Ogrójca, ponieważ jest nią częściowo przesłonięte [il. 3]. Malowidło nie było do tej pory odnotowane przez żadnego z badaczy. Nie zaznaczył go ani Georg Friedrich Steiner na swoich rysunkach z ok. 1743 roku, ani też Conrad Steinbrecht w opublikowanej w 1885 roku inwentaryzacji [il. 2], mimo że w tamtym czasie prostokąt tynku był jeszcze dość dobrze widoczny [il. 4]. Zapewne Steinbrecht, uznawszy te ślady za małoistotną naleciałość okresu nowożytnego, nie poświęcił im większej uwagi. Fragment malowidła widoczny jest dziś jeszcze na poddaszu kaplicy. Północny słup oryginalnej więźby dachowej kaplicy Ogrójca, datowanej dendrochronologicznie na rok 1508<sup>1</sup>, częściowo zasłania płat tynku ze śladami

---

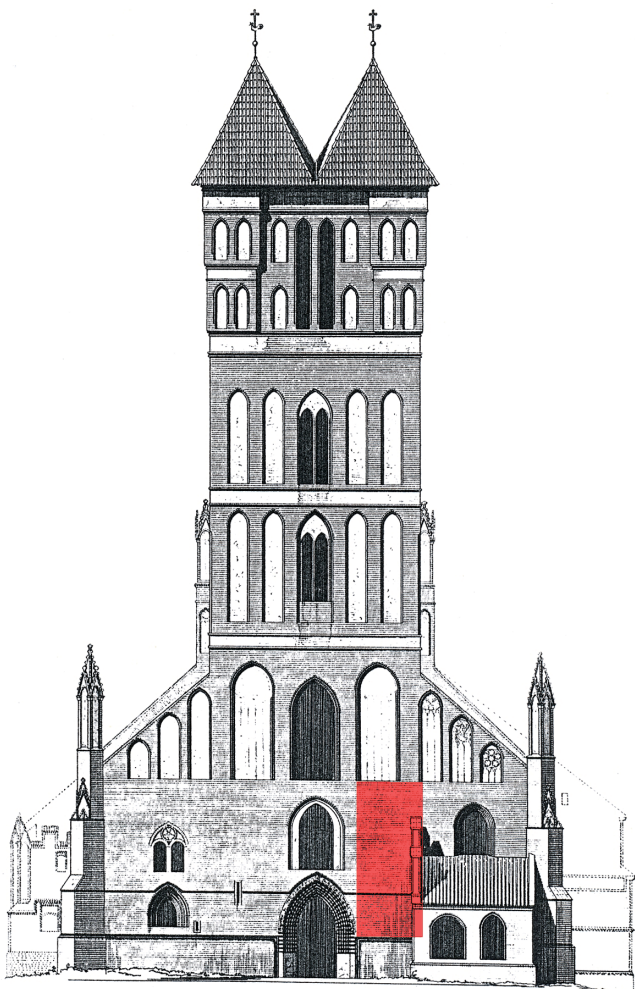
<sup>1</sup> Aleksander Konieczny, Toruń, kościół par. p.w. św. Jakuba Apostoła, kaplica Ogrójca. Ekspertyza dendrochronologiczna z dn. 12.06.2008 r. mps, Toruń 2008 (Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu). Dokumentacja obejmuje wyniki badań więźby dachowej, szczytu południowego w konstrukcji szkieletowej i podwaliny szczytu północnego.





Il. 1. Kościół św. Jakuba w Toruniu, fasada zachodnia – lokalizacja gotyckiego malowidła; A – skuty gzyms kapnikowy.  
Fot. A. Konieczny, 2008 r.

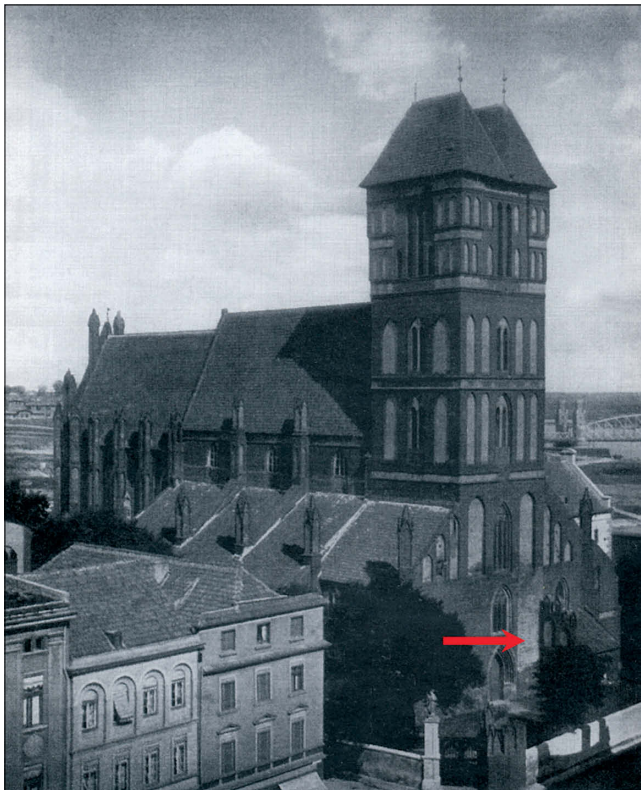
polichromii [il. 3], z czego niezawodnie wynika, że malowidło powstało przed rokiem 1508. Co przedstawiało i jakim celom służyło, trudno dziś powiedzieć. Ślad po nim jest bardzo dobrze udokumentowany na zdjęciu z roku 1887 [il. 4] i pocztówce z widokiem kościoła sprzed 1913 r. [il. 5].



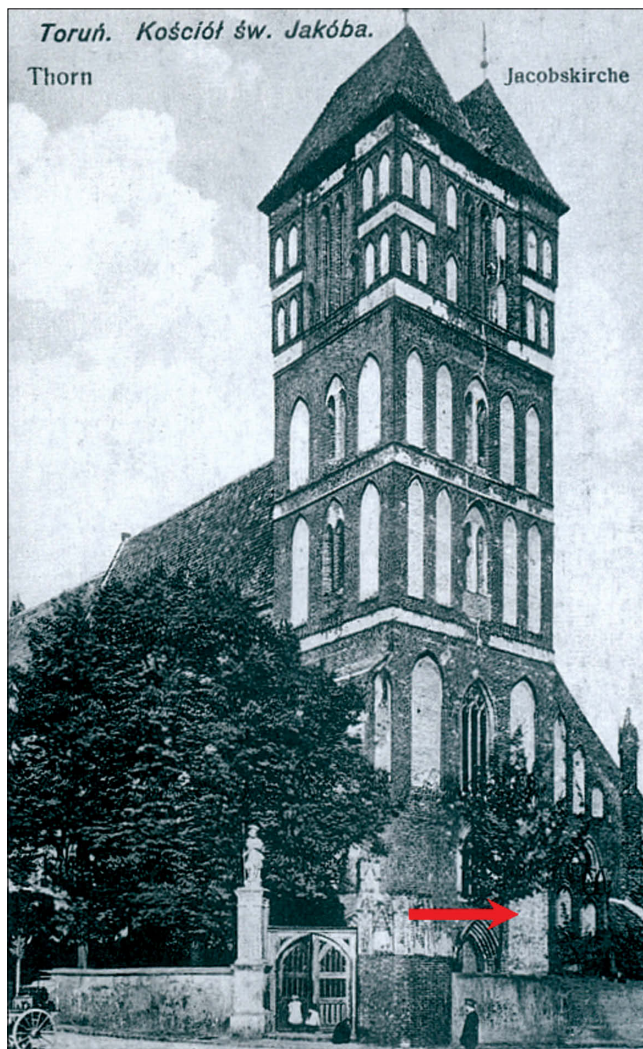
Il. 2. Fasada zachodnia kościoła Świątojakubskiego, lokalizacja malowidła ściennego naniesiona na rysunek Steinbrechta.  
Oprac. A. Koniczny, [za:] Conrad Steinbrecht, *Thorn im Mittelalter. Ein Beitrag zur Baukunst des Deutschen Ritterordens*, Berlin 1885, Taf. VII.



Il. 3. Poddasze kaplicy Ogrójca, fragment malowidła ściennego przesłonięty słupem drewnianej konstrukcji dachowej z 1508 r. i szczytem północnym.  
Fot. A. Konieczny, 2008 r.



Il. 4. Widok kościoła Świętojakubskiego od północnego zachodu, na fasadzie zachodniej ślad tynku po malowidle ściennym. Fotografia, 1887 r. [za: Reinhold Heuer, *Thorn*, Berlin 1931, il. 13].



- Il. 5. Widok kościoła Świętojakubskiego od północnego zachodu, na fasadzie zachodniej ślad tynku po malowidle ściennym. Poczłówka z widokiem kościoła sprzed roku 1913.  
[za: Liliana Krantz-Domasłowska, Jerzy Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, il. 17].